

1. Mł. och. Kon Alkina w G. II 26 w ucieczce. 8106

2. Wywieziono mię z rodzinną z Polki 10. II. 40 r.
 Ł wana o godzinnie siódmiej przyrzeli do nas
 z N. K. W. D. Ukraińcy wraz z nimi był jeden
 Poljanin. Łakiemci z sobą nam nie nie pozwolano
 Poljanin na pocieszał, że gdy rozjedziemy
 na miejsce to wszystko dostaniemy. Czasu do
 pakowania damo nam tylko 20 min.
 pakowaci nie miałyśmy co, bo nam nie pozwolo-
 no. Babcia moja starszka leżeli w łóżku
 chora lat miała 75 prosiła, ażeby ich zwolnił,
 lecz na to nie zważał. Gdyśmy się zatajowały
 już na sianie, to zobaczyłyśmy, że u każdego
 Polaka to samo się robi co i u nas. Wiercivem
 przyjechałyśmy na stację do Krupola. W drodze
 nie pozwolono nam wychodzić z wagonu
 na żadnej stacji stała straż. O wodę było
 bardzo trudno, to dostawaliśmy^{nieg} do chui
 wagonu, który był bardzo nieczysty

topiliśmy na wodę, która nam bardzo smakowała!
Na miejsce wyjechaliśmy 1. III 10 r.

3. Przywieźli nas do Kustu na jskiej ob. Dnytyganyjskiej
rej. miasto Dnytygawa.

4. Tam było 3 kopalnie żelaza i 2 fabryki, w których
przebiegało żelazo. Mieszkałiśmy w oddzielnych
barakach. Mieszkania były dla nas bardzo
niezdrowe. Były budowane z gliny i w czasie
deszczu rozmakwały i w mieszkaniach była
wilgoć.

5. W mieście tym mieszkało 1000 Polaków.

Gdyśmy przejechali do tej miejscowości to tam
byli już: Sowieci, Koczury, Kiriziri, Tatary. Oni
z nami obchodzili się źle. Dlatego że gdy
ktoś nie poszedł do pracy to był sadzony, lub
zakładali do więzienia.

6. Ja w Rosji nie pracowałam, bo byłam
zraniona. Pracowała tylko mamusia, zarobek
był bardzo mały, gdyż nie mieści zarabiała.

zaledwie 160 rubli. W magarynach można było
kupić zaledwie 1 kg chleba. Odrzeć było bardzo trudne,
kurdy mogli otrzymać 5 melowio materiału
za pozwoleniem komendanta. Żony były
brzydkie i smęte, laniem upały było bardzo dużo
pożarów od stoiska. Ostatnio nie wolno było nam
na cementarzu stawiać kurki.

7. Dopiero nas wyprowadził komendant. Cierpieć
Polaków wiekto od nas, lecz ich Japonia
i rozstrzelała na 5 lat więzienia.

8. Lekarzy było bardzo dużo, lecz brak było
lekarstwa. Zmarło około 170 osób.

9. Dnia 2.V 48 otrzymaliśmy amnestię.

-"- 20.V 48 wyjechaliśmy z Rosji

●"- 5.V 49 przyjechałam do Kirmine.

-"- 10.V 49. wstąpiłam do szkoły junaków.

Jest iluś zmarłych